

Władysław Siedlecki

Dopuszczalność rewizji cywilnej

Palestra 27/1-2(301-302), 30-42

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na listę aplikantów radcowskich może być wpisana osoba, która spełnia ogólnie wymagane warunki (art. 24 ust. 1 pkt 1—5), choćby nawet nie odbyła aplikacji radcowskiej i nie złożyła egzaminu radcowskiego, ale ma co najmniej roczny okres zatrudnienia i została skierowana na aplikację radcowską przez zatrudniającą jednostkę organizacyjną (art. 33).

Osoby ubiegające się o wpis na listę aplikantów radcowskich powinny mieć obywatelstwo polskie, korzystać z pełni praw publicznych, posiadać pełną zdolność do czynności prawnych oraz powinny być nieskazitelnego charakteru i nie budzić zastrzeżeń w związku z dotychczasowym zachowaniem swoim co do możliwości prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Pracownikowi wpisanemu na listę aplikantów radcowskich przysługuje — tak jak poprzednio — prawo do wynagrodzenia za czas zwolnienia od pracy w celu uczestniczenia w obowiązkowych zajęciach szkoleniowych oraz prawo do płatnego urlopu na przygotowanie się do egzaminu radcowskiego w wymiarze 30 dni kalendarzowych.

Ustawa przewiduje wydanie przez Radę Ministrów rozporządzeń określających szczegółowy tryb i zasady kierowania pracownikami określonych jednostek na aplikację radcowską, program tej aplikacji i sposób jej odbywania oraz skład komisji egzaminacyjnej i tryb przeprowadzania egzaminów.

Aplikanta radcowskiego skreśla się z listy aplikantów w następujących wypadkach: po upływie przewidzianego okresu aplikacji, w razie orzeczenia dyscyplinarnego o wydaleniu z aplikacji radcowskiej oraz w razie wygaśnięcia stosunku pracy, chyba że zakład pracy, w którym aplikant podejmie pracę w okresie nie przekraczającym trzech miesięcy od rozwiązania stosunku pracy w poprzednim zakładzie pracy, potwierdzi skierowanie pracownika na aplikację radcowską.

Pozostałe przepisy omawianej ustawy zostaną przedstawione — zgodnie z zapowiedzią na wstępie — jako część II niniejszego artykułu w najbliższym czasie.

(dokończenie nastąpi)

WŁADYSŁAW SIEDLECKI

DOPUSZCZALNOŚĆ REWIZJI CYWILNEJ

Autor rozróżnia dopuszczalność rewizji cywilnej w szerszym i w ścisłym tego słowa znaczeniu. W szerszym znaczeniu chodzi o wszelkie warunki przepisane dla rewizji przez k.p.c. W ścisłym znaczeniu, zgodnym z przepisem art. 372 k.p.c., chodzi tylko o dopuszczalność rewizji pod względem przedmiotowym (a więc od jakich orzeczeń przysługuje rewizja) oraz dopuszczalność pod względem podmiotowym (a więc komu przysługuje legitymacja do jej wniesienia). W tym właśnie ścisłym znaczeniu omawia autor kolejno dopuszczalność rewizji w procesie, w postępowaniu nieprocesowym oraz w innych postępowaniach unormowanych w k.p.c.

1. Uwagi wstępne

Pojęcie dopuszczalności rewizji cywilnej może być różnie rozumiane. mianowicie zarówno w szerszym jak i w węższym tego słowa znaczeniu. W szerszym znaczeniu

pod pojęcie to można podciągnąć wszystkie wymagane przez ustawę procesową warunki do wniesienia rewizji. Natomiast w węższym znaczeniu, jakie — zdaje się — wynikać z brzmienia przepisów k.p.c., przez dopuszczalność rewizji należy rozumieć dopuszczalność pod względem przedmiotowym, a więc gdy chodzi o to, od jakich rodzajów orzeczeń ona przysługuje (jest to tzw. dopuszczalność z mocy ustawy), oraz dopuszczalność pod względem podmiotowym, a więc gdy chodzi o to, jakim podmiotom przysługuje legitymacja do wniesienia rewizji. W tym znaczeniu bowiem zdaje się używać tego pojęcia k.p.c. w art. 372 mówiąc o odrzuceniu rewizji, gdy jest ona „z innych przyczyn niedopuszczalna”, a jednocześnie mówiąc także w tym samym przepisie o odrzuceniu rewizji wniesionej po upływie przepisanej terminu oraz o odrzuceniu rewizji, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

W związku z legitymacją do wniesienia rewizji pozostaje jeszcze zagadnienie tzw. interesu prawnego w zaskarżeniu, który na ogół uważany jest w tradycyjnej nauce prawa procesowego cywilnego za przesłankę dopuszczalności bądź zasadności zaskarżenia orzeczenia.¹ Jednakże na tle procesowych ustawodawstw socjalistycznych, a w szczególności na tle przepisów k.p.c., interesu prawnego w zaskarżeniu — według przeważającego obecnie poglądu w doktrynie² — nie można uważać za odrębną od legitymacji do wniesienia rewizji przesłankę ani dopuszczalności, ani zasadności rewizji. Sąd bowiem nie może, opierając się na braku interesu prawnego w zaskarżeniu, ani odrzucić rewizji, gdy została ona wniesiona przez legitymowany do zaskarżenia podmiot, ani też jej oddalić, gdy jest ona uzasadniona. Wychodzi się tu bowiem z założenia, że o prawidłowości rozstrzygnięcia sądu nie decyduje to, czy rozstrzygnięcie to zapadło zgodnie z wnioskami strony skarżącej, ale to, czy jest ono zgodne w rzeczywistości z prawem i z rzeczywistym układem stosunków prawnych, gdyż tylko na podstawie takiego orzeczenia strona bądź uczestnik postępowania może odnieść te wszystkie korzyści, jakie powinno mu zapewnić wolne od wad orzeczenie sądu. Leży także w interesie dobra wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych, by wadliwe z tego punktu widzenia orzeczenia sądowe, zwłaszcza wydane co do istoty sprawy, nie miały mocy wiążącej zarówno dla stron stosunków prawnych, których one dotyczą, jak i dla sądów oraz innych organów państwowych na skutek swej prawomocności.

Jednakże w orzecznictwie SN w czasie obowiązywania dawnego kodeksu postępowania cywilnego zaznaczyła się tendencja do tradycyjnego ujmowania interesu prawnego w zaskarżeniu. I tak w orzeczeniu z dnia 9.IV.1953 r.³ SN zdefiniował ten interes prawny w zaskarżeniu w sposób następujący: „Wynika on z porównania zgłoszonego żądania z sentencją zaskarżonego orzeczenia, tak że z reguły w wypadkach zachodzącej identyczności uczestnik postępowania nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia uwzględniającego jego żądania”. Potem jednak

¹ W szczególności nauka austriacka i niemiecka poświęca wiele uwagi temu zagadnieniu (tzw. die *Beschwer des Rechtsmittelswerbes*) — por. literaturę powołaną w mojej rozprawie pt.: *Zasady orzekania oraz zasady zaskarżania orzeczeń w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa SN*, wkładka do „Palestry”, 1982. Można tu jeszcze dodać, że także nauka romańska mówi o interesie w zaskarżeniu orzeczenia i o potrzebie jego wykazania przy wnoszeniu środka zaskarżenia — por. w tej kwestii np. P. Catala — F. Terré: *Procédure civile et voies d'exécution*, 1976, s. 389; A. Le Paige: *Les voies de recours*, 1973, s. 46; S. Satta: *Commentario al codice di procedura civile*, 1966, s. 8; J.C. Barbosa Moreira: *Commentários ao Código de processo civil*, vol. V, 1978, s. 336 i n.

² Por. literaturę podaną w mojej rozprawie powołanej wyżej w przypisie pierwszym oraz ponadto W. Siedlecki: *Postępowanie cywilne — Zarys wykładu*, 1977, s. 347 i in. i J. Jodłowski — Z. Resich: *Postępowanie cywilne*, 1979, s. 410.

³ Orzeczn. SN w sprawie II C 3109/52, NP nr 5-6/1954, s. 163.

orzecznictwo SN poszło w kierunku bardzo szerokiej wykładni pojęcia interesu prawnego w zaskarżaniu. W szczególności SN stwierdził, że uczestnik postępowania może mieć interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia uwzględniającego w całości jego żądania. Dotyczy to zwłaszcza orzeczeń kształtujących bezpośrednio stosunek prawny.⁴ W ten sposób, jak to trafnie stwierdza B. Bładowski,⁵ judykatura utorowała drogę szerokiemu pojmowaniu interesu prawnego w zaskarżeniu.⁶ Ale w orzeczeniu z dnia 16.XII.1971 r.⁷ SN ustalił następującą tezę: „Rewizja uczestnika postępowania nie mającego interesu prawnego w jego wniesieniu podlega oddaleniu”. Należy tu jednak zaznaczyć, że teza ta została ustalona w sprawie rozpoznawanej w trybie nieprocesowym, w którym należało raczej wyjść z ogólnej przesłanki merytorycznej udziału w tym postępowaniu osoby zainteresowanej w charakterze uczestnika postępowania, jaką jest właśnie interes prawny odnoszący się do wyniku tego postępowania (por. art. 510 k.p.c.). Interes ten powinien być brany pod uwagę zawsze, a więc również w razie wniesienia rewizji. Nie jest natomiast celowe konstruowanie tu szczególnego interesu prawnego w zaskarżeniu, skoro żaden przepis prawny nie przewiduje takiej przesłanki zaskarżenia orzeczenia, a m.in. również w wypadku wniesienia rewizji.⁸

Poza pojęciem dopuszczalności rewizji w podanym wyżej ścisłym tego słowa znaczeniu pozostaje także problem prawnego istnienia zaskarżonego orzeczenia. Prawne istnienie orzeczenia stanowi niewątpliwie konieczną przesłankę dopuszczalności zaskarżenia (w ogólności) za pomocą jakiegokolwiek środka zaskarżenia.

Ten problem tzw. orzeczeń nie istniejących, chociaż pozostaje w związku z zaskarżalnością orzeczenia,⁹ ma jednocześnie daleko szersze znaczenie, gdyż chodzi nie tylko o dopuszczalność zaskarżenia orzeczenia, ale również o jego moc wiążącą i wszelkie skutki prawne, a więc o prawomocność, wykonalność i skuteczność. Jednakże wypadki orzeczeń nie istniejących są stosunkowo rzadkie w praktyce, a w nauce i w orzecznictwie nader kontrowersyjne. Tym też należy tłumaczyć, że kodeks w art. 373 wyraźnie o nich nie wspomina.

W rezultacie więc w ramach ściśle pojętej dopuszczalności rewizji pozostaje jedynie kwestia, od jakich orzeczeń ona przysługuje, oraz kwestia legitymacji do jej wniesienia. Dopuszczalność rewizji w przyjętym wyżej znaczeniu różnie jest unormowana w poszczególnych rodzajach postępowań sądowych uregulowanych w kodeksie. Mimo to jednak jako ogólną zasadę w zakresie dopuszczalności rewizji pod względem przedmiotowym można przyjąć, że przysługuje ona od wszelkich orzeczeń zawierających rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Na tym tle występują — oczywiście — szczególne zagadnienia w poszczególnych rodzajach postępowań sądowych unormowanych w kodeksie. Pod względem zaś podmiotowym legitymacja do wniesienia rewizji przysługuje stronom bądź uczestnikom postępowania, których bezpośrednio dotyczy rozstrzygnięcie sądu, a także — na ogólnych zasadach — prokuratorowi oraz organizacjom społecznym ludu pracującego, których

⁴ Por. orzeczenia SN powołane przez J. Krajewskiego — K. Piaseckiego w pracy: Kodeks postępowania cywilnego, 1968, s. 261.

⁵ B. Bładowski: Zażalenie w postępowaniu cywilnym, 1975, s. 44.

⁶ Por. np. orzec. SN z dnia 1.XII.1961 r. 4 CR 212/61, OSPIKA poz. 293/62 oraz z dnia 22.XI.1968 r. I CR 536/68, OSNCP poz. 204/1969 i z dnia 31.V.1976 r. III CZP 30/76, OSNCP poz. 245/1976.

⁷ Orzec. SN w sprawie III CZP 79/71, OSNCP poz. 101/1972.

⁸ Por. W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PIP nr 3/1973, s. 116.

⁹ Por. W. Siedlecki: Zasady orzekania oraz zasady zaskarżania orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa SN, wkładka do „Ralestry”, 1982, s. 30 i powołana tam literatura.

zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej. Również i w tym zakresie występują szczególne problemy w poszczególnych rodzajach postępowań sądowych uregulowanych w kodeksie. Dlatego też zachodzi potrzeba rozważenia niżej dopuszczalności rewizji w tych wszystkich rodzajach postępowań sądowych w sprawach cywilnych.

2. Dopuszczalność rewizji w procesie

1). W procesie cywilnym rewizja przysługuje od wyroków sądów pierwszej instancji (art. 367 k.p.c.). Przysługuje więc od wszelkich wyroków tegoż sądu bez względu na ich rodzaj, a w szczególności bez względu na zakres zawartego w nich rozstrzygnięcia, co tym samym oznacza, że przysługuje ona od wyroków wstępnych, częściowych, uzupełniających, łącznych i końcowych. Przysługuje także od wyroków wydanych niezależnie od zachowania się pozwanego, a więc zarówno od wyroków opartych na uznaniu powództwa przez pozwanego, jak i od wyroków zwykłych (zwanych także kontradyktoryjnymi), wydanych z udziałem w procesie pozwanego, oraz od wyroków zaocznych. Jedyny, i to ograniczony, wyjątek zachodzi tylko przy tych ostatnich wyrokach, od których rewizja przysługuje tylko powodowi, pozwanemu natomiast przysługuje jedynie sprzeciw przeciwko takiemu wyrokowi.¹⁰

Nie przysługuje jednak rewizja od postanowień kończących postępowanie w pierwszej instancji, gdyż na nie można złożyć tylko zażalenie. W przeciwieństwie bowiem do d.k.p.c., kodeks z 1964 r. przyjął jasne kryterium w celu oddzielenia od siebie tych dwóch środków odwoławczych, jakimi są rewizja i zażalenie. Odpadły zatem zachodzące w praktyce na tle przepisów d.k.p.c. wątpliwości w związku z określeniem pojęcia postanowień kończących postępowanie w rozumieniu przepisów o rewizji.¹¹

Pozostaje zaś nadal aktualną kwestia, czy o dopuszczalności rewizji decyduje forma, jaką sąd pierwszej instancji nadał swemu orzeczeniu (w szczególności czy wydał je w formie wyroku, czy postanowienia), czy też treść rozstrzygnięcia zawarta w wydanym orzeczeniu. W kwestii tej zaznaczyły się pewne różnice także w poglądach reprezentowanych w doktrynie. Według bowiem jednego poglądu decyduje w takich razach wyłącznie forma nadana przez sąd swemu orzeczeniu i choćby nawet sąd nadał swemu orzeczeniu nieodpowiednią formę, to jednak skarżący powinien zastosować do tej formy wniesiony przez siebie środek zaskarżenia.¹² Natomiast według drugiego poglądu wprawdzie decyduje forma nadana przez sąd orzeczeniu, jednakże strona nie może z obrania przez sąd niewłaściwej formy ponosić ujemnych skutków procesowych. W szczególności jeżeli sąd zamiast postanowienia wydał wyrok, to można go zaskarżyć w drodze rewizji, gdyż decyduje forma wydanego przez sąd orzeczenia — i odwrotnie: jeżeli sąd zamiast wyroku wydał postanowienie kończące postępowanie w sprawie, to należy wnieść zażalenie. Nie można bowiem od uczestnika postępowania wymagać większej znajomości przepisów prawa niż od sądu, wobec czego jeśli uczestnik postępowania dostosuje swą czynność do trybu postępowania choćby niewłaściwie zastosowanego przez sąd, to nie

¹⁰ Jest to zgodny pogląd doktryny i orzecznictwa, oparty na materiałach kodyfikacyjnych; odmiennie F. Rusek: *Postępowanie zaoczne w procesie cywilnym*, 1966, s. 130.

¹¹ Por. W. Siedlecki: *Z prac Komisji Kodyfikacyjnej nad nowym k.p.c.*, „*Studia Cywilistyczne*” 1961, s. 298.

¹² B. Bładowski: *op. cit.*, s. 54 oraz E. Warzocha: *Recenzja tej pracy B. Bładowskiego*, „*Zeszyty Naukowe IBPS*” nr 6/1977, s. 237.

mogą stąd wytywać dla niego niekorzystne skutki. Ale także na odwrót: jeżeli skarżący dostosuje swą czynność do właściwego trybu postępowania, choćby sąd przyjął niewłaściwą formę, to również nie może on ponieść szkody, gdyż znowu nieznanomość prawa przez sąd nie może szkodzić uczestnikowi postępowania.¹³ Zagadnienia tego dotyczy cały szereg orzeczeń SN odnoszących się do tego rodzaju wypadków, w których w drodze wyroku zamiast w drodze postanowienia sąd odrzucił pozew lub umorzył postępowanie.¹⁴ Ostatecznie sprawę tę rozstrzygnął SN w uchwale połączonych Izb (Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) z dnia 6.III.1972 r.,¹⁵ według której w razie odrzucenia pozwu wyrokiem środek odwoławczy podlega rozpoznaniu jako zażalenie również wtedy, gdy skarżący nazwał go rewizją, i nie może on być odrzucony z powodu niezachowania terminu przewidzianego w art. 394 § 2 k.p.c.¹⁶

Rewizja przysługuje wyłącznie od wyroków sądów pierwszej instancji, gdyż przy zasadzie dwuinstancyjności przyjętej przez k.p.c. od żadnych orzeczeń sądów drugiej instancji nie przysługuje rewizja, a więc także od orzeczeń wydanych w formie wyroku.¹⁷ Natomiast jeśli chodzi o wyroki sądów pierwszej instancji, to k.p.c. nie przewiduje żadnych ograniczeń w sferze dopuszczalności rewizji ani ze względu na rodzaj sprawy, ani też ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Z tego punktu widzenia nie zna on zatem tzw. spraw bagatelnych, znanych dawnemu kodeksowi w brzmieniu z 1932 r.¹⁸

Zgodnie z ogólną zasadą zaskarżania dopuszczalne jest zaskarżenie w drodze rewizji rozstrzygnięcia sądu, jakie jest zawarte w sentencji wyroku. Natomiast poza szczególnym wypadkiem przewidzianym w kodeksie dla rewizji nadzwyczajnej (por. art. 417 k.p.c.) nie jest dopuszczalne zaskarżenie samego uzasadnienia wyroku. Jest to zgodne stanowisko doktryny i orzecznictwa, oparte na materiałach kodyfikacyjnych.¹⁹ W wyjątkowych jednak wypadkach może dojść — niejako pośrednio — do zaskarżenia w drodze rewizji części uzasadnienia wyroku, jeżeli właśnie w tym uzasadnieniu, a nie w sentencji sąd zamieścił swe rozstrzygnięcie. Tego rodzaju szczególna sytuacja zachodzi w razie oddalenia powództwa na skutek uznania przez sąd zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanego jako zarzut ewentualny. W takim bowiem wypadku pozwany ma rzeczywiście interes w zaskarżeniu wyroku sądu pierwszej instancji, gdyż zwalczał roszczenie powoda dochodzone w procesie.²⁰ Podobnie przedstawia się sprawa wtedy, gdy powództwo zostało oddalone z powodu

¹³ W. Siedlecki: Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, 1971, s. 43 i n.; M. Piekarski: Glosa do orzeczn. SN z dnia 15.V.1970 r., OSPiKA poz. 1/1971.

¹⁴ Por. orzeczn. SN powołane w pracy J. Krajewskiego — K. Piaseckiego: Kodeks postępowania cywilnego, 1977, s. 402 i n.

¹⁵ Orzeczn. SN w sprawie III CZP 27/71, OSNCP poz. 1/1973.

¹⁶ Teza tej uchwały została zaaprobowana w doktrynie — por. W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PIP nr 3/1974, s. 102 oraz E. Wengerek: Przegląd orzecznictwa SN, N. nr 7—8/1974, s. 1058.

¹⁷ Niedopuszczalna jest zatem rewizja od wyroku sądu wojewódzkiego, którym sąd ten oddalił skargę o wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym wyrokiem wydanym przez sąd wojewódzki. Por. w tej kwestii orzeczn. SN z dnia 23.I.1973 r. II CR 689/72, OSNCP poz. 217/1973.

¹⁸ Tak jak miało to miejsce na podstawie dawnego k.p.c. z 1932 r., według którego w sprawach należących do właściwości sądów grodzkich, w których wartość przedmiotu zaskarżenia nie przewyższała 100 zł, apelacja była dopuszczalna tylko z przyczyn nieważności (por. art. 418 ust. 3 d.k.p.c.).

¹⁹ Odosobniony jest tu pogląd A. Miączyńskiego: Zaskarżanie uzasadnienia orzeczenia sądowego w postępowaniu cywilnym, NP nr 5/1971.

²⁰ Por. W. Siedlecki i inni: Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, 1976 (dalej w skrócie: Komentarz do k.p.c.), t. I, s. 600 oraz powołane tam literatura i orzecznictwo SN.

jego przedwczesności, czyli z powodu niewymagalności dochodzonego roszczenia, a nie z powodu jego bezzasadności, skarżący zaś uważa, że powinno ono być oddalone z powodu jego bezzasadności. W wypadkach takich skarżącemu chodzi właściwie o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie jego przyszelej powagi rzeczy osądzonej, której granice trzeba określić na podstawie treści uzasadnienia wyroku.²¹

Poza tym w związku z dopuszczalnością rewizji szczególnie aktualna staje się w praktyce kwestia jej stosunku do wniosku o uzupełnienie wyroku. Zgodnie jednak przyjmuje się i w doktrynie, i w orzecznictwie,²² że te dwa środki nie konkurują ze sobą, ale wyłączają się wzajemnie w tym znaczeniu, że gdy zachodzą warunki do uzupełnienia wyroku, to nie można w tym zakresie zaskarżać wyroku z powodu braku rozstrzygnięcia sądu w tym względzie. Kumulacja obu tych środków nie jest dopuszczalna co do tego samego zakresu. Można oczywiście żądać jednocześnie uzupełnienia wyroku, natomiast pozostałą część wyroku, zawierającą rozstrzygnięcie pozytywne czy negatywne, trzeba zaskarżyć w drodze rewizji.

Od orzeczeń wydawanych w odrębnym postępowaniu procesowym toczącym się przed państwowymi biurami notarialnymi rewizja nie przysługuje, gdyż od nakazów zapłaty wydawanych przez te biura przewidziane są inne środki zaskarżenia (sprzeciw w postępowaniu upominawczym, zarzuty w postępowaniu nakazowym). Dopiero gdy sprawy te zostaną przekazane do zwykłego postępowania sądowego, to od orzeczeń sądu pierwszej instancji przysługuje rewizja na ogólnych zasadach. Również na ogólnych zasadach dopuszczalna jest rewizja w pozostałych postępowaniach odrębnych toczących się przed sądem pierwszej instancji. Szczęólnego rodzaju zagadnienie występuje tu tylko w sprawach o rozwód, w których — na podstawie zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa²³ — można w drodze rewizji zaskarżyć całość wydanego w tych sprawach rozstrzygnięcia sądu. Od tej zasady zachodzi wyjątek (w związku z wprowadzoną przez nowelę z dnia 19.XII.1975 r. zmianą przepisu art. 58 k.r.o.) polegający na tym, że zamieszczone w wyroku orzekającym rozwód rozstrzygnięcie sądu o korzystaniu przez małżonków ze wspólnego mieszkania bądź opróżnieniu tego mieszkania przez jednego z nich może być oddzielnie zaskarżone, wobec czego dopuszczalna jest rewizja dotycząca tylko tego rozstrzygnięcia.²⁴

2). Co się tyczy legitymacji do wniesienia rewizji w procesie cywilnym, to przysługuje ona na równi obu stronom procesowym — z wyjątkiem wypadku wyroku zaocznego, o czym była już mowa wyżej, albowiem pozwanemu przysługuje od tego wyroku jedynie sprzeciw. W wypadkach współuczestnictwa w sporze, zarówno materialnego jak i formalnego, legitymację tę ma samodzielnie każdy ze współuczestników. Dotyczy to także współuczestnictwa jednolitego, a nawet koniecznego, zachodzącego po tej samej stronie procesowej. Inną kwestią jest to, że rewizja wniesiona przez jednego ze współuczestników jednolitych czy koniecznych wywiera

²¹ Por. orzeczn. SN z dnia 1.XII.1961 r. 4 CR 212/61 z aprobującą glosą W. Siedleckiego: OSPiKA poz. 293/1962.

²² Por. W. Siedlecki: Komentarz do k.p.c. t. I, s. 550 i n.; K. Piasecki: Orzeczenie ponad żądanie w procesie cywilnym, 1975, s. 180 i n.; K. Piasecki: Wyrok sądu pierwszej instancji w procesie cywilnym, 1981, s. 179 i n.

²³ Jest to zasada integralności wyroku rozwodowego. Por. w tej kwestii pracę zbiorową: Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz, 1975, s. 56 i n. oraz uchwałę SN z dnia 12.X.1970 r. III CZP 6/70, OSNCP poz. 117/1971. Poza tym w sprawie o rozwód wyrok może zaskarżyć także strona, na której żądanie sąd orzekł rozwód. Por. tu uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 17.II.1954 r., OSN poz. 2/1956, nadal aktualną (vide Komentarz do k.r.o., jw., s. 318).

²⁴ Por. orzeczn. SN skomentowane przez W. Siedleckiego: Przegląd orzecznictwa SM, PiP nr 12/1978, s. 125 oraz nr 5/1979, s. 108.

skutki w stosunku do pozostałych współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli. Natomiast z istoty współuczestnictwa koniecznego wynika, że wnosząc rewizję trzeba nią objąć wszystkich współuczestników składających się na stronę przeciwną. Natomiast współuczestnik sporu nigdy nie jest legitymowany do wniesienia rewizji przeciwko drugiemu współuczestnikowi, występującemu po tej samej stronie procesowej, choćby rozstrzygnięcie sądu odnoszące się do drugiego współuczestnika oddziaływało na jego prawa lub obowiązki. Znalazło to potwierdzenie w orzecznictwie SN,²⁵ według którego współpозwanemu w procesie nie przysługuje prawo zaskarżenia wyroku w części oddalającej powództwo (w całości lub w części) w stosunku do pozostałych pozwanych także wówczas, gdy uwzględnienie powództwa (w całości lub w części) mogłoby mieć wpływ na zakres odpowiedzialności tego skarżącego; zaskarżenie wyroku w części oddalającej powództwo względem innych pozwanych może nastąpić tylko przez powoda.

Legitymacja do wniesienia rewizji od wyroku przysługuje każdemu interwenientowi ubocznemu, zarówno samoistnemu jak i niesamoistnemu, z tym zastrzeżeniem, że rewizja wniesiona przez interwenienta niesamoistnego może być następnie pozbawiona skutków w następstwie złożenia przez stronę procesową, do której interwenient taki przystąpił (bądź przystępuje wnosząc rewizję), oświadczenia, że nie popiera jego rewizji.²⁶

Legitymacja do wniesienia rewizji przysługuje prokuratorowi na podstawie zarówno ogólnego przepisu art. 7 k.p.c. jak i przepisów o udziale prokuratora w procesie (por. art. 60 k.p.c.), a to niezależnie od tego, czy brał on udział w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Legitymacja ta przysługuje we wszystkich sprawach, a więc także w sprawie o rozwód, aczkolwiek co do tej kwestii wyrażony został w literaturze odmienny pogląd.²⁷ Takie bowiem ograniczenie prokuratora bynajmniej nie wynika z przepisów k.p.c., w którym zawarte jest tylko ograniczenie go do wnoszenia powództw w sprawach niemajątkowych z prawa rodzinnego (drugie zdanie art. 7 k.p.c.). Przepisu tego, jako wyjątkowego, nie można interpretować rozszerzająco, gdyż kodeks wyraźnie stanowi, że prokurator może przystąpić do każdej toczącej się sprawy, a więc także może wnieść rewizję w tych wszystkich sprawach. Przecież zdarzają się zarówno fikcyjne procesy rozwodowe (np. w celach mieszkaniowych lub dla uniknięcia odpowiedzialności majątkowej), jak i zapadające wyroki rozwodowe na niekorzyść małoletnich dzieci. Co najwyżej można by twierdzić, że prokurator nie powinien wnosić rewizji od wyroku oddalającego powództwo o rozwód.

Podobnie jak prokuratorowi, przysługuje legitymacja do wniesienia rewizji organizacji społecznej ludu pracującego, której zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, z tym jednak zasadniczym zastrzeżeniem, że może ona korzystać z tego uprawnienia tylko w tych sprawach, w których kodeks lub inny akt normatywny dopuszcza tę organizację do udziału w procesie cywilnym. Ze względu na rodzaj tych właśnie spraw organizacja ludu pracującego będzie z reguły legitymowana do wniesienia rewizji na rzecz strony powodowej. Możliwe są tu jed-

²⁵ Por. orzecz. SN I PR 245/67, OSNCP poz. 70/1968 oraz W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP nr 2/1969, s. 371.

²⁶ Według orzecz. SN z dnia 26.VI.1978 r. II CR 205/78 z aprobowaną glosą W. Broniewiczza (OSP i KA poz. 139/1979) wadliwe dopozwanie interwenienta ubocznego i późniejsze oddalenie powództwa w stosunku do niego nie pozbawia go uzyskania pozycji interwenienta ubocznego, gdyż nie doszło do opozycji z art. 78 k.p.c. ani też do sukcesji z art. 83 k.p.c. lub do zdarzeń powodujących ustanie interwencji ubocznej. Tezę tę zaaprobował także W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PiP nr 1/1981, s. 102.

²⁷ Z. Krzemiński: Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich, 1973, s. 31.

nak wypadki wniesienia rewizji na rzecz strony pozwanej. Jako przykład można by przytoczyć sprawę o obniżenie alimentów.

W razie wytoczenia powództwa przez prokuratora na rzecz oznaczonej osoby oraz w razie wytoczenia powództwa przez organizację społeczną ludu pracującego osoba, na rzecz której powództwo zostało wytoczone, może wnieść rewizję, choćby nie występowała ona w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, gdyż może ona w każdym stanie postępowania przystąpić do procesu w charakterze strony powodowej (art. 56 i 62 k.p.c.).

Według orzeczenia SN²⁸ osobą, w stosunku do której z naruszeniem art. 194 i nast. k.p.c. został wydany wyrok, uprawniona jest do zaskarżenia go rewizją. Teza ta spotkała się z głosem krytyczną.²⁹ Należy się jednak zgodzić ze stanowiskiem SN, że legitymacja do zaskarżenia orzeczenia przysługuje zawsze osobom, które jako strony oznaczone zostały w zaskarżonym przez nie orzeczeniu. Kwestia zaś wadliwości wezwania osoby do wzięcia udziału w sprawie, a następnie oznaczenia jej w wyroku jako strony procesowej może uzasadnić — w następstwie wniesienia rewizji — uchylenie wyroku, który jednak nie tylko faktycznie, ale i prawnie w danym wypadku istnieje.

W związku z legitymacją do wniesienia rewizji pozostaje kwestia uprawnienia do cofnięcia wniesionej rewizji przez podmiot legitymowany do jej wniesienia. Już z ogólnych zasad zaskarżenia orzeczeń sądowych w postępowaniu cywilnym wynika, że w żadnym razie nie potrzebna tu jest zgoda strony przeciwnej. A jeśli chodzi o rewizję wniesioną przez prokuratora lub organizację społeczną ludu pracującego, to na cofnięcie rewizji też nie jest potrzebna zgoda tej osoby, na rzecz której rewizja została wniesiona, chyba że osoba ta przystąpiła do postępowania i poparła wniesioną rewizję. Wynika to z przepisów k.p.c., które polecają stosować w takich wypadkach odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym, a do cofnięcia rewizji przez jednego ze współuczestników jednolitych nie potrzeba zgody pozostałych współuczestników, skoro kodeks szczegółowo wymienia czynności procesowe, dla skutecznego dokonania których potrzebna jest zgoda wszystkich współuczestników (art. 73 § 2 k.p.c.). Również nie wchodzi tu w rachubę kontrola dopuszczalności cofnięcia rewizji ze strony sądu, gdyż wyłącznie od oceny prokuratora zależy, czy jego udział w sprawie jest potrzebny.³⁰ Analogicznie należy to odnieść także do organizacji społecznej ludu pracującego, choć można mieć pewne wątpliwości, czy w tym ostatnim wypadku taka kontrola nie byłaby pożądana.³¹ Natomiast cofnięcie rewizji przez stronę procesową podlega kontroli co do dopuszczalności tej czynności ze strony sądu (por. art. 393 § 2 k.p.c.). Tak więc sąd rewizyjny powinien sprzeciwić się cofnięciu rewizji, jeśli np. stwierdzi, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji narusza przepisy prawa materialnego.

3. Dopuszczalność rewizji w postępowaniu nieprocesowym

1). W postępowaniu nieprocesowym rewizja przysługuje od postanowień sądu orzekających co do istoty sprawy (art. 518 k.p.c.). Do postanowień tych należy stoso-

²⁸ Orzec. SN w sprawie III CZP 21/80, OSPiKA poz. 44/1981.

²⁹ B. Bładowski: Glosa, OSPiKA nr 3/1981, s. 118 i n.

³⁰ Sąd Najwyższy już w orzeczeniu z dnia 29.IX.1954 r. (PiP nr 11 z 1956 r., s. 913) przyjął, że wyłączone jest całkowicie wszelka kontrola przez sąd oceny dokonanej przez prokuratora.

³¹ T. Miśiuk (Udział organizacji społecznych w procesie cywilnym, NP nr 6/1965, s. 636) twierdzi jednak, że organizacja społeczna ludu pracującego „sama decyduje o tym, czy powinna pełnić w konkretnej sprawie funkcję rzecznika interesów obywateli w formach przewidzianych w art. 61 k.p.c.”

wać odpowiednio przepisy o wyrokach w procesie, wobec czego rewizja przysługuje od wszelkich postanowień zapadłych co do istoty sprawy, a w szczególności także od postanowień wstępnych oraz od postanowień częściowych, uzupełniających, łącznych i końcowych.

Jeśli chodzi o postanowienia wstępne, to rewizja przysługuje zarówno od tych postanowień wstępnych, które wydawane są na podstawie odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu o wyrokach wstępnych (art. 319 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.),³² jak i od postanowień wstępnych przewidzianych szczególnymi przepisami kodeksu dla postępowania nieprocesowego (por. art. 567 § 2, 618 § 1, 685 k.p.c.). To samo dotyczy rewizji od postanowień uzupełniających, wydawanych co do istoty sprawy na podstawie odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu o uzupełnieniu wyroków (art. 351 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.),³³ oraz od szczególnego w tym postępowaniu przewidzianego postanowienia uzupełniającego (por. art. 677 § 3 k.p.c.).³⁴

W postępowaniu nieprocesowym dopuszczalne jest także wydanie postanowienia częściowego co do istoty sprawy, chyba że między materia, która miałaby być rozstrzygnięta postanowieniem częściowym, a postanowieniem końcowym zachodzi *iunctim*. Tak np. w postępowaniu o zniesienie współwłasności nieruchomości niedopuszczalne jest wydanie postanowienia częściowego zawierającego rozstrzygnięcie o podziale nieruchomości w naturze bez jednoczesnego wyrównania wartości udziałów współwłaścicieli spłatami lub dopłatami i bez rozstrzygnięcia istniejącego sporu o nakłady, jeżeli wielkość tych nakładów mogłaby rzutować na sposób podziału albo wysokość spłat lub dopłat.³⁵

Natomiast szczególną dla postępowania nieprocesowego kwestią jest dopuszczalność rewizji od takiego postanowienia orzekającego co do istoty sprawy, które nie kończy postępowania w tym sensie, że po wydaniu takiego postanowienia postępowanie może się dalej toczyć. Kończy ono tylko pewną fazę tego postępowania. Dotyczy to zwłaszcza postępowania spadkowego, na które właśnie składają się różne fazy tego postępowania. Przysługuje zatem rewizja od postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, mimo że postanowienie to zostanie wydane w toku postępowania działowego (por. art. 681 k.p.c.). Za decydujące więc kryterium dopuszczalności rewizji w postępowaniu nieprocesowym należy zawsze przyjąć okoliczność, że chodzi o postanowienie orzekające co do istoty sprawy, a nie to, że po takim postanowieniu może się toczyć dalsze postępowanie.³⁶ Oczywiście nie przysługuje rewizja od

³² Wbrew bowiem stanowisku zajętemu przez SN w orzeczeniu z dnia 26.II.1968 r. III CZP 101/67 (OSNCP poz. 203/68) należy przyjąć, że w postępowaniu nieprocesowym dopuszczalne jest także wydawanie takich właśnie postanowień wstępnych poza wypadkami szczególnie przewidzianymi dla postępowania nieprocesowego (por. W. Siedlecki w pracy zbiorowej: J. Polickiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: Postępowanie nieprocesowe 1980, s. 74 i n. z powołaniem się na dawniejsze orzeczenie SN 4 CO 15/57, PIP nr 5—6/1958).

³³ Por.: orzec. SN z dnia 12.XI.1974 r. III CZP 69/74, OSPiKA poz. 114; W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PIP nr 4/1977, s. 124; orzec. SN z dnia 15.VI.1976 r. III CZP 12/76, OSPiKA poz. 26/1977 z aprobującą glosą W. Siedleckiego; W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PIP nr 6/1978, s. 114—115.

³⁴ Por. W. Siedlecki: Glosa do orzec. SN z dnia 1.XII.1961 r. 4 CR 212/61, OSPiKA poz. 293/1962.

³⁵ Por.: orzec. SN z dnia 8.VI.1977 r. III CZP 40/77, OSNCP poz. 24/1978; W. Siedlecki: Przegląd orzecznictwa SN, PIP nr 5/1979; W. Siedlecki w pracy zbiorowej: J. Polickiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: op. cit., s. 218; M. Sychowicz: Postępowanie o zniesienie współwłasności, 1976, s. 144 i n.

³⁶ Por. B. Dobrzański: Komentarz do k.p.c., t. I, s. 806.

takiego postanowienia, na które kodeks dopuszcza zażalenie, jak np. na postanowienie sądu o zabezpieczeniu spadku (por. art. 635 § 4 k.p.c.).³⁷

Drugim takim szczególnym problemem występującym w postępowaniu nieprocesowym jest zagadnienie dopuszczalności rewizji w sprawach, w których sąd może z urzędu zmienić swe postanowienie orzekające co do istoty sprawy. Otóż dopuszczalność rewizji jest całkowicie niezależna od uprawnień sądu do zmiany swego postanowienia. Według jednak orzeczenia SN³⁸ sąd opiekuńczy na mocy art. 577 k.p.c. nie może w wyniku odmiennej oceny tego samego stanu faktycznego zmienić swego postanowienia, jeżeli zostało ono poddane kontroli rewizyjnej. Teza ta jest zgodna z ogólną zasadą instancyjności obowiązującej w postępowaniu cywilnym, w myśl której sąd niższej instancji jest związany orzeczeniem sądu wyższej instancji i nie może zmienić swego orzeczenia, gdy w następstwie jego zaskarżenia zostało ono utrzymane w mocy przez sąd wyższej instancji.³⁹

Poza tym jeśli chodzi o stosunek dopuszczalności rewizji do środków rektyfikacji postanowień orzekających co do istoty sprawy, a zwłaszcza wniosku o uzupełnienie postanowienia, to sprawa przedstawia się w zasadzie tak samo jak w procesie, o czym była już wyżej mowa, a mianowicie że oba te środki prawne nie konkurują ze sobą, ale wzajemnie się uzupełniają.⁴⁰ Należy jedynie dodać, że w postępowaniu nieprocesowym sąd pierwszej instancji, na podstawie szczególnego przepisu, jest obowiązany wydać postanowienie uzupełniające, a mianowicie w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku, jeżeli w postanowieniu swym nie orzekł w kwestii dziedziczenia gospodarstwa rolnego (por. art. 677 § 3 k.p.c.). W tym więc wypadku uczestnik postępowania może zgłosić wniosek o uzupełnienie w tym względzie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku także po upływie terminu przewidzianego w art. 351 k.p.c.⁴¹

2). W postępowaniu nieprocesowym krąg osób legitymowanych do zaskarżenia w drodze rewizji postanowienia orzekającego co do istoty sprawy jest szerszy niż w procesie, gdyż do osób tych należy zaliczyć nie tylko uczestników postępowania nieprocesowego, w którym zostało wydane postanowienie podlegające zaskarżeniu, ale także osoby zainteresowane wynikiem postępowania, które nie brały jeszcze udziału i dopiero przystępują do tego postępowania, wnosząc rewizję. Należy zaznaczyć, że ich legitymacja do zaskarżenia w drodze rewizji wydanego orzeczenia jest niezależna od tego, czy mogli oni brać udział w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Rzecz więc przedstawia się tu inaczej, niż to ma miejsce przy wznowieniu postępowania, gdzie skarga przysługuje tym osobom tylko wówczas, gdy były one pozbawione możliwości działania przed uprawomocnieniem się orzeczenia (por. art. 524 § 2 k.p.c.). Kodeks bowiem postępowania cywilnego nie zawiera przy rewizji tego rodzaju ograniczenia, przeciwnie — stanowi, że zainteresowany może wziąć udział w sprawie w każdym stanie sprawy. Nie będzie on mógł wnieść

³⁷ Szczególny problem powstaje wówczas, gdy nie kodeks, ale przepis aktu normatywnego wydanego przed wejściem w życie k.p.c. a utrzymany w mocy przepisami wpraw. k.p.c. przewiduje wniesienie na dane postanowienie zażalenia, mimo że jest to postanowienie co do istoty sprawy. Na przykład gdy chodzi o postanowienie w sprawie zakładania ksiąg wieczystych, to według J. Krajewskiego (*Postępowanie nieprocesowe*, s. 62) należy od tego postanowienia — na podstawie art. X § 2 przep. wpraw. k.p.c. — dopuścić obecnie rewizję.

³⁸ Orzec. SN w sprawie III CRN 281/72, OSNCP poz. 172/1973.

³⁹ W. Siedlecki: *Przegląd orzecznictwa SN, PiP* nr 11/1974, s. 139.

⁴⁰ Por. orzec. SN z dnia 15.VI.1976 r. III CZP 12/76 z aprob. glosą W. Siedleckiego (OSPiKA poz. 26/1977) oraz W. Siedlecki: *Przegląd orzecznictwa SN, PiP* nr 6/1978, s. 114.

⁴¹ Por. orzec. SN z dnia 28.VI.1976 r. III CRN 91/76, OSNCP poz. 52/1977 oraz W. Siedlecki: *Głosa do orzeczenia powołanego w poprzednim przypisie* (40).

rewizji tylko wtedy, gdy sąd odmówił mu już przedtem wzięcia udziału w sprawie i gdy to postanowienie sądu się uprawomocniło, gdyż na nie przysługuje zażalenie (por. art. 510 § 1 k.p.c.). Jeżeli jednak zainteresowany nie wziął udziału w postępowaniu, gdyż o nim nie wiedział, a więc gdy był pozbawiony faktycznie możliwości obrony swych praw, to wówczas rewizję swą z tego powodu oprze — oczywiście — na przyczynie nieważności postępowania (art. 369 pkt 5 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Szczególnie uprzywilejowaną sytuację mają ci zainteresowani wynikiem postępowania, którzy na podstawie przepisów kodeksu są w danej kategorii spraw uczestnikami z mocy samego prawa (jak np. w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie — por. art. 546 k.p.c.). W takich sprawach bowiem sąd powinien z urzędu wezwać ich do udziału w sprawie i na skutek tego wezwania stają się oni uczestnikami postępowania, choćby faktycznie nie brali w nim udziału, przy czym ich interes w wyniku tego postępowania nie może być ani przez sąd, ani przez innego uczestnika postępowania kwestionowany. Natomiast każdy inny zainteresowany, który dopiero wnosząc rewizję przystępuje do toczącego się postępowania, powinien wykazać ten swój interes, jaki ma w wyniku tego postępowania. Nie wpływa to wprawdzie na dopuszczalność jego rewizji, ale może się on spotkać następnie z odmową dopuszczenia do udziału w sprawie w postępowaniu rewizyjnym, co może potem prowadzić do odrzucenia jego rewizji.

Poza uczestnikami postępowania nieprocesowego i osobami zainteresowanymi jego wynikiem legitymowany do wniesienia rewizji jest zawsze prokurator, gdyż ograniczenie udziału prokuratora wynikające ze zdania drugiego art. 7 k.p.c. (w kwestii jego legitymacji do wytaczania powództw) nie ma odpowiedniego zastosowania w postępowaniu nieprocesowym, jeśli chodzi o uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego. Tym bardziej zaś nie mogą zachodzić żadne wątpliwości co do legitymacji prokuratora do wniesienia przezeń rewizji w każdej sprawie, i to niezależnie od tego, czy brał on udział w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i czy ewentualnie w świetle przepisów prawa materialnego byłoby możliwe lub celowe zgłoszenie przez niego wniosku o wszczęcie w danej kategorii postępowania, jak np. w sprawie o przysposobienie.⁴²

Podobnie jak w procesie, również w postępowaniu nieprocesowym na cofnięcie rewizji przez prokuratora nie jest wymagana zgoda uczestnika postępowania, w interesie którego prokurator wniósł rewizję. Cofnięcie to nie podlega także kontroli ze strony sądu.

Legitymacja do wniesienia rewizji przysługuje także organizacjom ludu pracującego, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, ale raczej tylko w tych wyjątkowych sprawach, w których organizacje te mogą brać udział w postępowaniu nieprocesowym, jak np. na podstawie dawnej ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, gdy chodziło o nakazanie przez sąd, aby wynagrodzenie przypadające jednemu małżonkowi lub inne należności zostały wypłacane do rąk drugiego małżonka (por. art. 565 § 2 k.p.c.).⁴³

Poza tym w postępowaniu nieprocesowym, na podstawie szczególnych przepisów, uprawnienie do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania przysługuje oznaczonym organom administracji państwowej, jak np. na podstawie nowych przepisów prawnych o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych na rzecz ich samoistnych posiadaczy.⁴⁴ Należy zatem przyjąć, że organy te uprawnione są w takich

⁴² Por. w tej kwestii: J. Policzekiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: op. cit., s. 45 i powołaną tam literaturę; J. Krajewski: op. cit., s. 38.

⁴³ Nowa jednak ustawa z 26.X.1982 r. (Dz. U. Nr 35, poz. 230) nie recypowała tego przepisu.

⁴⁴ Por. ustawę z 25.III.1982 r. (Dz. U. Nr 11, poz. 81).

wypadkach także do wniesienia rewizji od orzeczeń wydanych w tych sprawach na skutek ich wniosków. Nie można bowiem pozbawiać tych organów legitymacji do zaskarżenia orzeczeń w sprawach wszczętych z ich inicjatywy. Można tu mieć wątpliwości co do spraw, które zostały wszczęte nie z ich inicjatywy, lecz na skutek wniosku osób bezpośrednio zainteresowanych wynikiem postępowania. Łączy się to z ogólniejszym zagadnieniem, a mianowicie, czy tym organom państwowym należy w ogóle przyznać status uczestnika postępowania nieprocesowego⁴⁵ w tych kategoriach spraw, czy też udział ich jest ograniczony do podejmowania jedynie określonych czynności procesowych oznaczonych w kodeksie.

4. Dopuszczalność rewizji w innych rodzajach postępowań sądowych

W postępowaniu zabezpieczającym i w postępowaniu egzekucyjnym rewizja w ogóle jest niedopuszczalna. W postępowaniu zabezpieczającym jest ona niedopuszczalna ze względu na charakter tymczasowy orzeczeń wydawanych w tym postępowaniu, a także ze względu na przepis kodeksu, według którego na wszelkie postanowienia w sprawie zarządzeń tymczasowych przysługuje zażalenie (art. 741 k.p.c.). Podobnie przedstawia się ta sprawa w postępowaniu egzekucyjnym, z tym uzupełnieniem, że zażalenie na postanowienie sądu przysługuje tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie (por. art. 767 § 3 k.p.c.). Co się zaś tyczy powództw przeciwegzekucyjnych, to postępowanie wszczęte przez ich wniesienie przed sądem pierwszej instancji toczy się na podstawie ogólnych przepisów o procesie, wobec czego od orzeczeń wydawanych w tym postępowaniu przysługuje rewizja także na ogólnych zasadach.

Natomiast rewizja jest dopuszczalna w postępowaniu o uznanie orzeczeń sądów zagranicznych, gdyż orzeczenie sądu wydane w tym postępowaniu należy traktować — ze względu na jego skutki — na równi z orzeczeniem co do istoty sprawy. Dlatego też k.p.c. wyraźnie dopuszcza od postanowienia sądu wydanego w tym postępowaniu rewizję (art. 1148 § 3 k.p.c.). Nie ma zaś tego charakteru postanowienie wydane w drugim unormowanym w tej części kodeksu postępowaniu, mianowicie dotyczącym wykonalności orzeczeń sądów zagranicznych i ugód zawartych przed tymi sądami. Dlatego też kodeks dopuszcza na to postanowienie zażalenie (art. 1151 § 2 k.p.c.). Poza tym rewizja przysługuje jeszcze od postanowienia sądu o wydanie spadku za granicę (art. 1141 k.p.c.), gdyż jest to postanowienie co do istoty sprawy.

W postępowaniu dotyczącym zaginięcia lub zniszczenia akt sądowych rewizja jest niedopuszczalna, gdyż według wyraźnego przepisu kodeksu postępowanie to kończy się wydaniem postanowienia, na które można wnieść zażalenie (art. 727 k.p.c.).

W końcu trzeba jeszcze uwzględnić postępowanie wszczęte na skutek skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Postępowanie to toczy się według przepisów kodeksu o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (art. 715 k.p.c.), wobec czego od orzeczeń wydanych w tym postępowaniu przysługują środki odwoławcze tak jak od orzeczeń sądu pierwszej instancji. W rezultacie przysługuje zatem rewizja od wyroku sądu państwowego uwzględniającego lub oddalającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego. Natomiast na postanowienie o odrzucenie skargi, jako na postanowienie kończące postępowanie, przysługuje zażalenie.⁴⁶

⁴⁵ A tym samym przyznać tym organom zdolność sądową w postępowaniu nieprocesowym (odrębną od zdolności sądowej Skarbu Państwa), jak to czyni K. Korzan: *Postępowanie nieprocesowe*, 1963 (w druku).

⁴⁶ Patrz K. Potrzebowski: *Sąd polubowny według k.p.c.*, 1981, s. 54

W związku z dopuszczalnością rewizji w tych dwóch postępowaniach, o których była mowa wyżej, pozostaje jeszcze do omówienia kwestia legitymacji do wniesienia w tych sprawach rewizji.

Otóż w postępowaniu o uznanie orzeczenia zagranicznego sądu legitymacja do wniesienia rewizji przysługuje oczywiście na ogólnych zasadach, tak jak w każdym procesie, a zatem stronom tego postępowania, ew. interwenientom ubocznym i prokuratorowi. Ze względu na rodzaj spraw, których mogą dotyczyć orzeczenia sądów zagranicznych wywołujących u nas skutki prawne, nie wchodzi tu w rachubę legitymacja do wniesienia skargi przez organizację ludu pracującego, której zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej. W postępowaniu o wydanie spadku za granicę legitymacja przysługuje osobom zainteresowanym i prokuratorowi.

Natomiast jeśli chodzi o legitymację do wniesienia rewizji od wyroku sądu państwowego wydanego w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, to przysługuje ona stronom i ich następcom prawnym, natomiast nie przysługuje osobom trzecim, choćby ich prawa były naruszone, gdyż nie przysługuje im również legitymacja do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.⁴⁷ Co się zaś tyczy prokuratora, to należałoby mu przyznać legitymację zarówno do wniesienia skargi jak i do wniesienia rewizji, a to na podstawie ogólnego przepisu art. 7 k.p.c.⁴⁸ Okoliczność bowiem, że kodeks, w art. 712 § 1 stanowi, iż skarga ta przysługuje tylko stronie, nie ma tu istotnego znaczenia. Na tej samej bowiem podstawie można by twierdzić, że prokurator nie może wnieść sprzeciwu przeciwko wyrokowi zaocznemu, skoro kodeks stanowi, iż sprzeciw ten może wnieść pozwany (art. 344 k.p.c.). Natomiast legitymacja prokuratora do wniesienia sprzeciwu przeciwko wyrokowi zaocznemu nie podlega chyba żadnej wątpliwości. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest postępowaniem sądowym w sprawie cywilnej, toczącym się przed sądem państwowym, oraz uregulowane jest w k.p.c. Natomiast ze względu na rodzaj spraw, które mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (art. 697 k.p.c.), nie wchodzi tu w rachubę ewentualna legitymacja organizacji społecznej ludu pracującego, której zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej.

⁴⁷ K. Potrzebowski: op. cit., s. 47.

⁴⁸ B. Dobrzański w Komentarzu do k.p.c. (t. I, s. 1036) zaznacza, że korzystanie przez prokuratora z możliwości wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego byłoby pożądane w razie podejrzenia, iż chodzi o spór fikcyjny. Natomiast K. Potrzebowski (jw.) nie wymienia prokuratora jako legitymowanego do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.